**Opis sprawy do prawnika – gotowy brief**

**Cel:**  
Opinia prawna i ewentualna reprezentacja w związku z groźbą pozwu o naruszenie dóbr osobistych sprzedawcy po wystawieniu negatywnej opinii na portalu Allegro.

**1. Tło sprawy**

W dniu **25.05.2025** zakupiłem na portalu Allegro używaną stację dokującą **Dell WD19TBS** od firmy:

Zakupu dokonałem jako osoba prowadząca jednoosobową działalność gospodarczą (**JDG**).

Po dostawie okazało się, że:

* Stacja miała **2 wgniecenia** w obudowie (co nie było widoczne na zdjęciach).
* Po podłączeniu do komputera **Mac + 2 monitory**, stacja nie działała poprawnie (ten sam obraz był duplikowany na 2 monitory).

**2. Zgłoszenie problemu i zwrot**

* 27.05.2025 poinformowałem sprzedawcę o defektach wizualnych sprzętu.
* Sprzedawca zgodził się na wymianę sprzętuna inny tego modelu
* 28.05.2025 zauważyłem problem z nie działaniem przy 2 monitorach i zdecydowałem się na zwrot sprzętu i prośbę o zwrot pieniędzy, powołując się na wadliwość i niespełnianie opisu.
* Sprzęt odesłałem i dotarł do sprzedawcy **02.06.2025**.
* W międzyczasie prowadziłem dyskusję przez Allegro, w której **zgłaszałem wady produktu**.
* **Zwrotu środków nie otrzymałem przez ponad miesiąc.**
* Ostatecznie środki zostały mi zwrócone dopiero **08.07.2025**, i to **dzięki interwencji Allegro Protect**, nie dobrowolnej decyzji sprzedawcy.

**3. Opinia na Allegro i reakcja sprzedawcy**

Po otrzymaniu zwrotu, opublikowałem opinię:

„ Publikuję ponownie, bo poprzednia została usunięta po info od sprzedawcy, że przekaże sprawę do prawnika. Zakupiłem używaną stację Dell WD19TBS 27.05, która miała widoczne wgniecenia i nie działała poprawnie z komputerem Mac. Zwróciłem ją i poprosiłem o zwrot. Sprzedawca podawał różne powody, dla których uważał zwrot za niezasadny. Sprzęt dotarł do niego 2.06, pieniądze odzyskałem dopiero 8.07 przez Allegro Protect. Przebieg tej transakcji był dla mnie bardzo negatywny i frustrujący.”

Następnego dnia po publikacji **sprzedawca zadzwonił do mnie z groźbą pozwu** i poinformował, że otrzymam **list od prawnika**.

**4. Pismo przedsądowe od sprzedawcy**

Dnia **12.07.2025** otrzymałem pismo zatytułowane „**Pismo przedprocesowe**”, w którym sprzedawca:

* Domaga się **usunięcia opinii**,
* Twierdzi, że naruszyłem **dobre imię i renomę firmy**,

Powołuje się na *art. 23, 24 i 448 Kodeksu cywilnego* oraz orzecznictwo: *Sąd Apelacyjny w Warszawie, sygn. I ACa 1842/14; Wyrok SA w Poznaniu z 22 października 1991 r., I ACr 400/90; Wyroki SN z 29.10.1971 r., 8.10.1987 r., 9.06.2005 r.*

* Grozi skierowaniem sprawy do sądu oraz żądaniem **zadośćuczynienia** na podstawie art. 448 KC.

**5. Dodatkowe informacje**

* Opinie były pisane **spokojnym, neutralnym językiem**.
* W formularzu Allegro początkowo wybrałem zwrot z przyczyn „nie pasuje”, ale w treści dyskusji zgłaszałem **konkretne wady** (brak działania, stan fizyczny).
* Przez ponad miesiąc nie miałem stacji dokującej, co utrudniało mi pracę — co opisałem jako **frustrujące doświadczenie**.

**6. Moje pytania do prawnika**

1. Czy sprzedawca ma realne podstawy prawne do wygrania sprawy o naruszenie dóbr osobistych?
2. Czy wystawiona przeze mnie opinia narusza prawo?
3. Jakie są potencjalne konsekwencje sądowe, jeśli nie spełnię żądania?
4. Czy mogę wystosować odpowiedź formalną lub wezwać sprzedawcę do zaprzestania nękania?
5. Czy warto samemu wytoczyć sprawę o **zastraszanie/nadużycie prawa**?